

No 246.

Kalendarzyk tygodniowy

Czw. św. Sabiny P. M.
Piąt. św. Szymona.
Sob. św. Narcyza B.
Niedz. św. Germana.
Pon. św. Symfonia.
Wt. Wszystkich Św.
Śr. Dzień Zaduszny.

Wschód słońca: godz. 6 m. 47
Zachód słońca: godz. 4 m. 40
Dług dnia: godz. 10 m. 53
Ubyło dnia: godz. 6 m. 52

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd M 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 27 Października 1910 roku.

Kontory: własny w Warszawie, ul. Krucza M 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

SALA KONCERTOWA, Dzielna 18. W poniedziałek, 31 października 1910 roku, o godz. 8 i pół wiecz., odbędzie się **Wielki Koncert Warszawskiej Orkiestry Symfonicznej** pod dyrekcją **Grzegorza Fitelberga**, z udziałem profesora **STANISŁAWA BARCEWICZA** (skrzypce). Bilety nabywać można codziennie w Kasie Sali Koncertowej (Dzielna 18), od godz. 11 rano do 2 w poł. i od 4 do 8 wiecz., a w dzień koncertu bez przerwy. 3796-1

Teatr Popularny A. MIELEWSKIEGO (KONSTANTYNOWSKA 16) Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz trzeci

„Furtka“

się jednym z jego urzędowych doradców i objął tę ministerium sprawiedliwości.

Wkrótce jednak wystąpił ze stanowczą opozycją przeciw polityce księcia na Krecie, wskutek podejrzenia, że książe myśli o utworzeniu własnej dynastii na wyspie i otrzymał dymisję. Skorzystał ze swobody ruchów, aby rozwinąć wielką agitację przeciw księciu, pod hasłem bezpośredniego połączenia Krety z Grecją. Punktem kulminacyjnym tej działalności było zorganizowane w r. 1905 na wspólnie z Konstantynem Fumisem i Konstantynem Manosem, powstanie w Theron. Ruch ten zwracał się otwarcie przeciw ks. Jerzemu, a nie przeciw mocarstwom opiekuńczym. Stąd też pochodzi, że mocarstwa w swej akcji przeciw powstańcom okazywały wielką pobłażliwość i po stłumieniu ruchu wysadziły komisję, z poleceniem szczegółowego zbadania stosunków.

Zniechęcony ks. Jerzy zrezygnował ze swego stanowiska na Krecie, a komisja uchwaliła program reform, odpowiadający w ogólnych zarysach żądaniom Venizelosa. Najważniejszym jej punktem było, jak wiadomo, powołanie oficerów i podoficerów greckich do zorganizowania milicji i żandarmerji na Krecie, i przyznanie królowi greckiemu prawa mianowania generalnego gubernatora Krety, po uprzednim porozumieniu się z rządami mocarstw opiekuńczych.

Ten wynik powstania podniósł ogromnie wagę i wpływy Venizelosa na wyspie. Nie miał za sobą jednak nigdy większości ludu, którego znaczna część jest usposobiona pokoowo i nie pochwała radykalnych środków działania. Nie miał także większości w wybranym niedawno kretańskim Zgromadzeniu narodowym i wobec świadomości, że w teraźniejszych warunkach jego polityka spotkałaby się z opozycją mocarstw i mogłaby smutnie dla wyspy wydać następstwa, złożył godność prezydenta ministrów i wyjechał do Aten, aby tam wziąć czynny udział w akcji, mającej na celu zasadniczą reformę wewnętrzną stosunków greckich i dopomóc do wytworzenia warunków, w których Grecya mogłaby z więźszem, niż w dwóch latach ostatnich, powodzeniem bronić praw swoich do Krety.

Powinność wojskowa.

Gazeta „Głos Moskwy” ogłosiła projekt nowej ustawy wojskowej, opracowany świeżo przez ministerium wojny. Projekt rzeczony wprowadza, pomiędzy innymi, zasadnicze zmiany w przepisach o powołaniu rekrutów do obowiązkowej służby wojskowej i stąd zasługuje na bliższą uwagę.

Oto w krótkości najważniejsze punkty projektu:

rodowego wykazały, że zwolennicy reform zasadniczych nie stanowią większości w narodzie, że stare stronnictwa polityczne nie rozpadły się bynajmniej pod rządami dyktatorskiej ligi oficerskiej i starzy politycy nie utracili swoich wpływów. Zwolennicy reform, to jest stronnicy rozwiązanej ligi oficerskiej, zdobyli tylko małą część mandatów poselskich, a mianowicie: grupa Venizelosa 28 i niezależni około 30.

Te dwie grupy wobec powołania Venizelosa do władzy połączyły się; gabinet więc rozporządza w Zgromadzeniu narodowym mającej więcej 55 głosami. A naprzeciw stanęły stare stronnictwa pod wodzą doświadczonych kierowników, Theotokisa i Rhallisa, z których pierwszy liczy 90—100, drugi 70—80 zwolenników.

Ministerium Venizelosa jest więc ministerium mniejszości i może utrzymać się jedynie przez zawarcie kompromisu z jednym ze stronnictw starych. Venizelos porozumiał się w tym celu z Theotokisem i uzyskał od niego zapewnienie przyjaznego zachowania się, ale pod warunkami bardzo ciężkimi, pod warunkiem kontroli i nadzoru, oraz poprzedniego porozumienia się we wszystkich sprawach zasadniczych.

Wobec takiej umowy, Venizelos w rzeczywistości stał się we wszystkim zależny od Theotokisa, a tem samem został pozbawiony swobody ruchów, która jest nieodzowną, jeżeli rzeczywistość ma wprowadzić państwo gruntowną reorganizację stosunków.

Dla dworu królewskiego ta zależność Venizelosa od Theotokisa nie jest niepożądana. Jest ona dla króla pewną rękojmią, że nowy prezydent ministrów, który na Krecie w sposób niedwuznaczny ujawniał swoje usposobienie antydynastyczne, a jest popierany przez grupę polityczną, która również nie odznacza się szczególnym przywiązaniem do dynastji, nałoży sobie pewne ograniczenia w swym programie reform i nie pozwoli się unieść w kierunku dla dynastji niebezpiecznym.

Venizelos jest synem kupca kretańskiego, Kyriakowa Venizelosa, który z powodu swych usposobień greckich został wydalony z Krety i przyjął poddaństwo greckie. Powróciwszy w młodym wieku na wyspę rodzinną, brał udział we wszystkich sprzysiężeniach i walkach z Turkami, a po powołaniu ks. Jerzego greckiego w grudniu 1898 roku na gubernatora z ramienia mocarstw, stał

Teatr Łódzki Cegielińska 63. 3356 Jutro, o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz trzeci „Hirban“

Splendor.

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO poleca apteka W. DAN ELECKIEGO. Łódź, Piotrkowska M 130, tel. 12-93. 423r

CAMPEADOR PARFUMULTRA-PERSISTANT ED. PINAUD. PARIS 221-329

GABINET VENIZELOSA.

Na czele rządu greckiego stanął, po długich targach ze starymi stronnictwami politycznymi i ich potężnymi przywódcami, człowiek nowy, przedstawiciel grup, domagających się zasadniczej reformy stosunków państwowych, mającej zaufania rozwiązanej ligi oficerskiej, obywatel kretański—Venizelos. Wobec niemożności utworzenia innego gabinetu, król zgodził się na złożenie władzy w ręce tego polityka, pomimo ujemnego wrażenia, jakie musi z natury rzeczy sprawić jego powołanie w Konstantynopolu. Zgodził się na jego program działania i pozwolił mu uczynić próbę jego przeprowadzenia. Nie przyznał mu jednak prawa rozwiązania Zgromadzenia narodowego i powołania nowego, gdyby w Zgromadzeniu istniejącemu obecnie nie miał znaleźć dostatecznego poparcia.

W takich warunkach, objęcie władzy przez śmiałego polityka kretańskiego było próbą bardzo ryzykowną. Wybory do Zgromadzenia na-

Naprzód—czytamy—zwraca na siebie uwagę znaczne zredukowanie ulg z powodów «rodziny». Wiele osób, które dotychczas zgodnie z par. 48 ym (według wydania 1906 r.) ustawy wojkowej, korzystały z ulgi pierwszej kategorii, według nowego prawa zaliczone będą do drugiej kategorii (jedyny syn przy mogącym pracować ojcu). Dawniejszą drugą kategorię zastępuje się trzecią i to niezupełnie; z ulgi trzeciej kategorii będą korzystali synowie, mający braci niezdolnych do pracy, jeżeli ojciec ich ma więcej niż 50 lat. Jest to warunek, którego dawna ustawa nie wymagała. Jeżeli natomiast ojciec ma mniej niż 50 lat, syn może korzystać tylko z ulgi czwartej kategorii. Ta «czwarta kategoria» jest nowością w projekcie, który zalicza do niej dotychczasowych kandydatów do 3 ej kategorii, chociaż nie wszystkich. Synowie, idący kolejno po bracie, który albo spełnia powinność wojskową, albo dobrowolnie zostaje się w wojsku po terminie, z żadnej ulgi korzystać nie powinni. Zupełnie uwalniają od wojska tylko ulgi pierwszej kategorii.

Termin «jednoroczny» dla ochotników zostaje przedłużony do lat dwu, przyczem, rok drugi wolno odsłużyć w stopniu chorążego. Ochotnicy przyjmowani są jednocześnie z poborowymi i zaliczani są do «kontyngensu», czyli ogólnej liczby poborowych. Jest to szczególnie ważny, albowiem wpływa na ustalenie cyfry poboru.

Nowy projekt redukuje ulgi dla pewnego rodzaju zajęć (§ 80) i zamiast, jak dawniej, do rezerwy zalicza dane osoby do służby czynnej, jakkolwiek ze skróconym terminem. Tutaj należą — pomiędzy innymi — nauczyciele i profesorowie wszelkich szkół, dla których ustanawia się rok służby czynnej. Są to zatem jedyni «jednoroczni» w projekcie.

Echa zbrodni na Jasnej Górze.

Wrażenia za kordonem.

Zbrodnia na Jasnej Górze wywarła w Galicyi olbrzymie wrażenie wśród ludu i bolesnym echem odbiła się wśród chat włosciańskich.

Odczuwając ten wielki ból, ks. arcybiskup Bilczewski wydał dwa orędzia, jedno zwrócone

do ludu, drugie do kleru. Obydwa głęboko odczute i napisane dokumenty przytaczamy.

Odezwa do duchowieństwa w celu uspokojenia ludu.

Bracia moi serdecznie!

Częstochowa krwią zbrzydzone... Częstochowa ukochanie, chluba narodu, świętokradztwy splamiona... Kościołowi ciężka zadana rana!

Chełoby się wnieść w siebie, że to tylko sen ohydny. Niestety jest to straszna rzeczywistość!

Gdyby przynajmniej nieprzyjacielem był to czynił, łatwiejbyśmy przeniesli, przeboleli!

Musi nastąpić wielka, ogólna ekspiacja! Najpierw Pana Boga i Matkę naszą Najświętszą trzeba przejednać, przebłagać!

W tym celu zarządzam, aby suma przed Najśw. Sakramentem, wystawionym w monstrancji, była w niedzielę dnia 30 października odprawiona w każdym kościele parafialnym i zakonnym w duchu pokuty. Po sumie należy z ludem odśpiewać: „Przed oczy Twoje, Panie, winy nasze składamy“, a potem „Święty Boże!“

Nie nęga wątpliwości, że w wielu sercach na wieść o tych ohydach utworzył się osąd gorczy, zwątpienia. Trzeba go czempredziej zmyć wywołaniem wielkiego podniesienia, wezbrania uczucia religijnego.

W tym celu należy w kazaniu podczas sumy dnia 30 października wspomnieć o nieszczęściu, jakie padło na Kościół polski, ale nie opowiadać szczegółów zbrodni. Powiedzieć wiernym, że wszyscy — najbardziej my, kapłani — potępiamy te niegodziwości. Niech lud kochany zapamięta o tych zbrodniach. Julasz wszędzie trafić może. Wina za złe postępy syna nieraz spada, przynajmniej w części i na rodziców, mianowicie, jeśli oni nauczą go pacierza, ale nie wdrażają dobrym przykładem do życia bogobojnego.

Z historii naszej wiemy, że imiennom złych kapłanów można przeciwstawić daleko liczniejsze imiona kapłanów, biskupów, którzy za pracę nad ludem, za obronę wiary świętej wycierpieli wygnanie, głód, śmierć w lochach więziennych. I dziś nie brak liczących kapłanów dobrych, którzy jedynie z miłości ku Bogu noszą ludowi codzień w ofierze swoje zdrowie, cały swój czas i mienie.

Niech lud kochany będzie spokojny o święty

obraz Matki Najświętszej. Bezpieczeństwo jego, świętość miejsca już zabezpieczone. Czuwa nad niemi biskup diecezji, w której leży Częstochowa. Pomagają mu w tem zakonicy dobry.

Z tej zbrodni płynie dla wszystkich nauka, że tem więcej trzeba nam cenić wiarę świętą katolicką, bo potworem staje się człowiek dopiero wtenczas, gdy tę wiarę i jej przykazania porzuci.

Tyle ludowi.

† Józef, Arcybiskup.

Odezwa do duchowieństwa archidiecezji.

Teraz także dla nas kapłanów krótka refleksja.

Zbrodnię w Częstochowie popełnił jeden, czy kilku. Plama spadła jednak na całe duchowieństwo. Od duchowieństwa należy się tedy Panu Bogu, Matce Najświętszej, Kościołowi, społeczeństwu osobne zadośćuczynienie. Naród go też wygłąda, oczekuje.

Co godnego dać możemy? Nie może w tej sprawie być dwóch zdań. Heroicznych czynów, pracy, miłosierdzia, łagodności, zaparcia się siebie trzeba! Dziś unikać musimy nie tylko złego, ale nawet cienia, pozorów zła, aby i nieprzyjacielem nie w nas nie znalazł, coby zasługiwało na przygnęcie.

Na moc złego, musi z naszej strony iść moc dobrego!

Wymaga tego także, każdego z nas kapłanów świeckich i zakonnych, choćby interes osobisty. Wypadki lat i dni ostatnich, to wielkie dla duchowieństwa memento!

Czy nie uważacie Bracia moi kochani, jaka łna ogarnęła już kraje niegdyś nawskroś katolickie? Czy nie widzicie, że gore wokół? Czy czekać będziemy, aż pożar ogarnie i nasze kościoły, klasztory, domostwa?

Na moc więc zbrodni, samolubstwa, moc dobrego, moc cnoty! Gdy to nastąpi, gdy więc każdy z nas w swej duszy, w swym domu, w swym klasztorze, stanie się lekarzem blizn, zadanych Kościołowi ręką zbrodniarzy, to naród zapomni nam krzywdy, jaką mu wyrządziliśmy. Po zbrodni zostanie tylko wspomnienie bolesne. Bóg bowiem pobłogosławi naszym chęciom i pracy i rekami naszymi ze złego wyprowadzi dobre — to jest: podniesienie życia katolickiego, rozkwit,

Mowa Ignacego Paderewskiego,

wygłoszona podczas inauguracji zjazdu mazycznego we Lwowie

(Ciąg dalszy — patrz № 245.)

II.

Rodzime powietrze owiewa jego istotę, swojski przed nim rozlata się krajobraz: Pod niewyraźnym smutnego nieba błękitem szerokiej ojczystej ziemi równiny, ślana wstęga lasów, pola uprawne, żyzne lasy, ugory, piaski ubogie... U stóp łagodnych pagórków zielone łąki niziny, od których pod wieczór mroczne, tajemnicze pełne, idą opary. Szmerze woda ruczajów, szepczą płacząco wzdłuż brzozy liście, wiatr muska wierzchołki topól wyniosłe, porusza złotą falą kłosów pszenicy, a od borów sędziwych idzie woń zdrowa, żywiczna... Twory prastawnej przodków wyobraźni zdają się napelniać tę przyrodę, obumarłych bóstw postaci, wśród wiosennej nocy, budzą się znowu do życia. Scherzo! Niby jakieś bogów i bożków, bogiń i boginek marmarowe krotchwile.

Po łąkach i polach wiją się przeróżne dziwy. W gęstych zaroślach mocują się wilkolaki, igrają figlarne chochliki. Lubeczki i miłostki krążą w płasach zalotnych, to znów otaczają kołem bogiń królową, naszą miłości królową, Dziedzicę, aby pieśni jej postuchać, pieśni, co się dobywa z piersi rozwarłej, z której widnieje kochaniem wezbrane serce ca e — serce Polski! Czasem odwieczny Perun się odezwie i zagrzmi, ponuro, groźnie, uroczyście. Drżą święte gaje, spłoszone

rusalki znikają z powierzchni jeziora. A oto niebo płonie od błyskawic ognia. Wicher się zerwał straszliwy i pędzi, i goni, i niszczy, i łamie... Śród burzy odmetu runęły sklepienia tak ongi dumnej i władnej derwidów świątynicy...

Słucha nasz polak!

Tchnienie lata na ojców ziemi ogarnia jego duszę. Złote morze pszenicy gdzieś wyszło. Zboże już w snopach i kopach, spoczęły sierpy. Fruwają lekkie przepiórki i poważniejsze kuropatwy, badając skrzętnie zasobne jeszcze rżyska. Od pieśni żniwiarnych drżą jeszcze powietrzne fale: Z łągów i pastwisk dochodzi odgłos fujarki pastuszej. W wiejskiej opodal gospodzie rażno i gwaro. Grają zręcznie skrzypki, grają od ucha, potrącając często w tę swojską, plemienną, zwiększoną kwartę, wtóruje im uparcie pedał prostaczej basetli, a lud nasz tańczy zwało, zamaszycie, lub śpiewa zwolna, z zadumą, ten lud nasz zdrowy a kapryśny, wesoly a przepo ony tęsknotą. W kościółku grają ubogie organy...

Tuż niedaleko, w dworze okazałym, żarzą się światła po komnatach. Szlachty dostojnej, snadź po sejmiku, tłum barwny, lśniący. Zabrzmiiała kapela. Pan podkomorzy, a może ktoś godniejszy, co z wieku i urzędu to mu się należy, poloneza poczyna. Brzęczą karabele, szeleszczą wzorzyste materye i purpurowe kontuszów wyloty. Posuwistym krokiem idą dumne pary. Ku pięknym oczom, ku licom gładkim, staropolskiej mowy płyną słowa gładkie, męską łaciną z gęsta przeplatane. Czasem ktoś nieśmiało francuzczyzną zatrąca... A gdy skończyli, starzec siwo-włosy o długiej brodzie, o srebrzystym głosie, przy dźwiękach gęśli, dudarza, przy lutni i harf wtórze, jakąś zamierzchlą baśń o-

powiada. Mówi o Lechu, Kraku, Popielu; o Balladynie, Wenedzie, Grażynie; prawi o zamorskich krajach, o włoskim niebie, o świetnych turniejach, trubadurów pieśniach; śpiewa o zwyciężkach walkach i bitwach przegranych, o bojach sławnych, nieśmiertelnych, choć nieskończonych, nierozstrzygniętych.

Wszyscy go słuchają, wszyscy rozumieją...

Podczas gdy w ogrodzie, wśród woni róż, jaśminu, lilij westchnień czystych, po-blażliwego lip starych poszeptu, przy gwiazdystym nokturnie uroczą kasztelanka smętnemu młodzieńcowi czyni miłosne nocy letniej zwierzenia...

Mingło już lato i lata minęły. Minęły sławne pancernych rycerzy pochody, opadły skrzydła nieustraszonych hussarzy, co pruli zwycięzko morskie Bałtyku fale, ułanów przemężne szarże zakwały się w śpiżowe narodowej chwały wspomnienie... Jesień nadeszła. Preludya jakby Epilog! Czy to jesień życia? Nie. To życie jesieni. Staroświecki zegar, co dziadom, pradziadom lepsze mierzył czasy, wybija teraz poważnie późną, nocną godzinę. Wiatr wyje ponuro w pustkę komina. Słychać miarowe krople jesiennego deszczu; słychać spadanie zwiedłych na ziemię liści i osieroconych gałęzi szmer po nich żalony. Na starych cmentarzach, na dawnych kurhanach i uroczyściach latają widma, upiory, snują się posępne duchów korowody. Jakież to widma, upiory? Duchyż to czyje? Azaliż to Żółkiewski, Czarniecki? Azaliż to Radziwiłł Bogusław, Radziejowski? Czy to nie ta szlachetna i dziś, mimo wszelkie nieszczęścia — wyniosła, świetlana, jasna, jasnogórska Kordeckiego postać? Czy to nie Siciński? A może to Rejtan, a może nieszczęsnej Targowicy marszałek Szczęsny? Może Bartosz Głowacki?..

(Dokończenie nastąpi.)

niewielbienie Kościoła na wszystkich ziemiach Ojczyzny.

We Lwowie dn. 21 października 1910.

† Józef, arcybiskup.

Pokazy w kinematografie „Modera“.

Wskutek napływających do redakcji naszej licznych skarg na kinematograf „Modera“, że daje on obrazy poniżające świętość Jasnej Góry, delegowaliśmy do tego kinematografu jednego z naszych współpracowników, który zdał relację następującą:

Teatrzyk „Modera“ pokazuje, pod ogólnym tytułem „Zbrodnia w Częstochowie“, osiem oddzielnych obrazów niernuchomych (t. z. przezrocza). Obrazki te, reproduktowane we wszystkich prawie pismach polskich ilustrowanych (głównie „Tygodnik Ilustrowany“ i „Świat“), są znane szerokiemu ogółowi i w niczem nie obrażają uczuć religijnych. Przedstawiają one: 1) Kłauztor Jasno-górski w dniu rewizji (reprodukt w „Świecie“), 2) Konwent oo. paulinów („Świat“), 3) Fotografię Damazego Macocha z Heleną Krzyżanowską i pierwszym jej rzekomym mężem, 4) Fotografię Damazego Macocha („Rozwój“ i inne), 5) Fotografię trupa Wacława Macocha w sofie („Świat“ i inne), 6) Fotografię Izidora Starczewskiego i Damazego Macocha („Rozwój“ i inne), 7) Fotografię Stanisława Załogi, 8) Fotografię o. Bazylego Olesińskiego („Rozwój“ i inne).

Ogół jest świadomy całej smutnej Macochiady i aż nazbyt szeroko rozprawia o „pikantnych“ stronach tej sprawy. Tymczasem w niernuchomych obrazkach kinematografu niema wcale szczegółów drastycznych, mogących ujemnie wpływać na moralność publiczną. Przedsiębiorstwo chce odzwierciedlać chwilę bieżącą. Czy można mu z tego robić zarzut?

Wydanie Macocha.

Damazy Macoch wydany będzie władzom rosyjskim w połowie listopada. W więzieniu urosła mu broda i wąsy. Obecnie wygląd jego nie przypomina wcale zakonnika.

Powódź we łoszech.

Z Neapolu nadchodzą wiadomości o olbrzymiej powodzi.

Gminy, położone u stóp Wezuwiusza, nawiedziła gwałtowna ulewa, połączona z oberwaniem się chmury. Masy wody zalały okolice. Komunikacja przerwana.

Agencja Stefaniego donosi z Casa Micciola, że d. 25 l. m., między godz. 10 a 11 przed południem ogromne masy wody wtargnęły do miejscowości i zniszczyły dzielnicę Rita. 9 osób zginęło w falach. Także dzielnice San Severino i Humbert zniszczone. Szkody ogromne. Minister robót publicznych wyjechał do Salerno, a minister marynarki do Casa Micciola. W nocy wyruszyły dwa okręty wojenne i kilka innych okrętów z żołnierzami, żywnością, lekarzami i namiotami, oraz z oddziałem Czerwonego Krzyża do Casa Micciola.

Agencja Stefaniego donosi z Torre del Greco, że dotąd stwierdzono śmierć pięciu osób podczas zalewu. W innych okolicach Wezuwiusza dotąd nie znaleziono zwłok. Szczególnie wielkie szkody poniosła gmina Sercola.

Jeden z dzienników przynosi następujące szczegóły, opowiedziane przez mieszkańców Casa Micciola, którzy stamtąd uciekli. Około godz. 9 rano orkan był tak gwałtowny, że wśród ludności zapanowała panika. Jeden z nich opowiada, że podczas nieczki widział 14 zwłok i sądzi, że jeszcze wielu ludzi leży pod gruzami. Na górze San Nicolo, gdzie wiele osób się schroniło, znajdą się całe rodziny w poltowania godnym stanie. Wszystkie zakłady kąpielowe w Casa Micciola i okolicy są zniszczone. Dwanaście osób, które się właśnie kąpały, nie zdołały uciec i zostały przez fale morskie porwane. Namiot, naniesiony przez morze, tworzy wały 8-10 metrowej wysokości.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE Jutro Władysław

TEATR POLSKI A ZFLWEROWICZA (Cegielniana nr 63). Dziś „kawiarnia“ B. Gorczyńskiego. Początek o godzinie 8 min 15 wieczorem. Jutro „Birnab“ Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Urszulka z Czarnolasu“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Furtka“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KRONIKA.

(x) **Nabożeństwo żałobne.** Niektóre stowarzyszenia zgłosiły już swój udział w nabożeństwie żałobnym za duszę ś. p. Maryi Konopnickiej, które odprawione będzie w sobotę o godzinie 10 rano w kościele św. Krzyża.

Na chórze podczas nabożeństwa wykonane zostaną pienia religijne.

(x) **Kult Chopina.** Komitet założycieli Towarzystwa „Kultu Fryderyka Chopina“ które powstało we Lwowie przy okazji obchodu setnej rocznicy urodzin genialnego muzyka polskiego, wydał ośweżę w przedmiocie sprzedania zwłok wielkiego artysty do kraju oraz postawienia mu pomnika we Lwowie.

(x) **Święto dzieci.** Jutro w Towarzystwie opieki nad dziećmi (Gniazdo Łódzkie), w lokalu T-stwa przy ulicy Miłsza № 16, odbędzie się o godz. 8 ej wieczorem posiedzenie zarządu w kwestyi Święta dzieci, które ma być urządzone w dzień Wszystkich Świętych dnia 1 listopada.

Gniazdo Łódzkie, przytulające dzieci najbardziej, dzieci ulicy, jest instytucją dobroczynną niezmierniej domosłości i ze wszelkich miar zasługuje na poparcie ogółu. Smutny stan finansowy „Gniazda Łódzkiego“, nie posiadającego funduszu na najkonieczniejsze bieżące potrzeby, nawet na wyżywienie działwy, którą „Gniazdo“ przytula — jest aż nadto wymownym wyrazem, jak dalece „Święto dzieci“ powinno zainteresować szeroki ogół łodzian i przyczynić się do utrwalenia bytu Gniazda.

(h) **Ze stowarzyszenia opieki nad drzewostanem.** Wczoraj na posiedzeniu zarządu stowarzyszenia opieki nad drzewostanem, pod przewodnictwem wiceprezesa p. Wacława Adamczewskiego, uchwalono, ażeby podczas przedstawienia w teatrze popularnym (Konstantynowska 16) w poniedziałek dnia 31 b. m. rozdać młodzieży szkolnej roślinki w doniczkach do hodowania.

W roku przyszłym za najlepiej hodowane rośliny będą rozdane nagrody.

Ze względu na wysoką wartość wychowawczą umiłowania roślin przez młodzież, jak również na dobre chęci dyrekcji teatru, która daje przedstawienie po cenach nader niskich, w dniu, w którym uczniowie są wolni od zajęć, należy się spodziewać, że teatr będzie zapelniony.

Postanowiono wyrazić podziękowanie p. Danielewiczowi z Sieradza za 10 sztuk jabłoni, ofiarowanych bezinteresownie. Jabłonki te będą zasadzone w Galkówku.

Z powodu zrzeczenia się mandatu skarbnika przez p. J. Zajdlera, kasę przyjął p. E. Kaniecki.

(a) **Pobór do wojska.** Jutro rano obydwie komisje poborowe: miejska i powiatowa, rozpoczynają swoje czynności.

Posiedzenia komisji poborowej miejskiej, jak wiadomo, odbywać się będą w gmachu oddziału magistratu przy Nowym Ryuku pod № 14, komisji powiatowej zaś w domu № 30 przy rogu ulic Zielonej i Zielonego Rynku.

Jutro zrana komisje po sprawdzeniu list popisowych, będą przyjmowały od osób zainteresowanych podania, dotyczące zatwierdzenia ulg popisowych. Prośby te będą rozstrzygane natychmiast.

W pierwszych 5 dniach czynności powiatowej komisji poborowej będą stawać do pełnienia wojskowości popisowi z gmin: Brus, Babice, Rszew, Rąbień, Beldów, Puczniew i Nakielnica

(h) **O początek linii.** Wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie w kwestyi, z którego punktu ma rozpoczynać się linia kolei podjazdowej elektrycznej Łódź—Konstantynów.

Przedstawiciele kolei podjazdowej podali wniosek, żeby początek ich linii był na ul. Konstantynowskiej od Omentarnej.

Magistrat zaś proponuje, żeby kolej elektryczna miejska przedłużyła swą linię do granic miasta przez ulicę Konstantynowską i szosę Konstantynowską.

Na projekt ten, o ile wiemy, nie zgadza się zarząd tramwajów miejskich, gdyż koszt budowy linii nie byłby pokryty.

Nierozstrzygnięta dotychczas kwestya, skąd ma się rozpocząć linia konstantynowska, wstrzymuje budowę tej linii.

(h) **Z kolei.** Dziś od północy na kolejach w całym państwie wprowadzony będzie zimowy rozkład pociągów. Na kolejach kaliskiej i fabryczno-łódzkiej niema żadnych zmian.

Na kolei fabryczno-łódzkiej pociąg przybywający o godzinie 1-ej minut 52 do Łodzi, będzie kursował stale, jako osobowo-towarowy.

(a) **Z komitetu giełdowego.** Komitet kałaski-konwójki giełdy zbożowej w Petersburgu zwrócił się do łódzkiego Komitetu giełdowego z prośbą o poparcie jego usiłowań, zmierzających do zniesienia używania haków przy naładunku i wyładunku worków z mąką.

Jednocześnie komitet giełdowy proponuje zmianę zeszywania worków w ten sposób, aby na rogach były umieszczane „ucha“ które ułatwiłyby pracę woźnikom i robotnikom.

(a) **W sprawie ulg celnych.** Dziś wieczorem, w Towarzystwie przemysłowców Królestwa Polskiego w Warszawie (ul. Boduena № 5), zapowiedziano narady w sprawie ulg celnych dla bawełny surowej.

Na narady te, za pośrednictwem łódzkiego komitetu giełdowego, zaproszono przedstawicieli kilku łódzkich wybitniejszych firm bawełnianych, jako to: tow. akc. K. Scheiblera, I. K. Poznańskiego, K. Steinerta i t. d.

(a) **Łożenie mandatów przez wszystkich radnych magistratu,** jak nas informują świadomi, nastąpiło skutkiem tego, że stanowisko radnych było bierne, zarząd miejski niebardzo liczył się z ich opinią, wskutek czego wiele popieraných przez nich spraw nie mogło doczekać się urzędowania.

(x) **Tow. krzewienia oświaty** przypomina, że w niedzielę, 30 października, o godz. 4 po południu, w sali wykładowej przy ul. Zawadzkiej № 17 p. Mieczysław Dominikiewicz wygłosi odczyt „Z zagadek życia“.

(x) **Z przemysłu.** Długoletni pracownik firmy „Kosel i Sp.“ Aleksander Müller otworzył przy ul. Przejazd nr. 4 specjalny hurtowy i detaliczny skład farb.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Otrzymało tu wiadomość o zawieszeniu wypłat w Homlu przez firmę manufakturową „Bracia Etkind“. Pasywa wynoszą 200,000 rb. Łódź zaangażowana jest na kilkadziesiąt tysięcy rubli.

(h) **O obrazę sędziego.** Adwokat przysięgły Rudolf Plauer w skardze do Zjazdu sędziów pokoju na sędziego pokoju I-go rewiru, p. Prozorowski, użył wyrażen, które rzeczony sędzia uznał za obrażające i Plauera pociągnął do odpowiedzialności sądowej. Wczoraj w II wydziale karnym Sądu Okręgowego piotrkowskiego Plauer oświadczył, że będąc zdenerwowanym, użył wyrazu niewłaściwego, za co przeprasza sędziego. Sąd skazał Rudolfa Plausera na miesiąc aresztu.

(—) **Trzepanie.** Oberpolicmajster m. Warszawy polecił komisarzom cyrkulowym w ostatnim rozkazie rozciągnąć dozór nad tem, aby trzepanie i czyszczenie mebli, dywanów, ubrania pościeli i t. d. odbywało się na podwórzach domów nie w ciągu całego dnia, lecz w godzinach na to przeznaczonych.

Podobne rozporządzenie byłoby nader pożądaną i w Łodzi, gdzie takie funkcje, szkodliwe dla zdrowia i spokoju mieszkańców, odbywają się w godzinach dowolnych.

(a) **Konfiskata wódki.** Urzędnicy akcyzy okręgu łódzkiego, rewidując piwiarnię Jana Orłowskiego, przy ulicy Średniej № 123, znaleźli kilka nieobanderolowanych flaszek 90 proc. spirytusu, na przechowywanie których nie miał pozwolenia. Wódkę skonfiskowano, a właściciela piwiarni pociągnięto do odpowiedzialności.

(a) **Kara administracyjna.** Gubernator piotrkowski rządzący domu przy ulicy Przędzalnianej № 21, Jana Nowakowskiego, za niezameldowanie o wyjeździe lokatora Herszla — skazał na 25 rubli kary, lub 7 dni aresztu.

(h) **W sprawie kontrolera tramwajowego z pasażerem** Parę dni temu pasażer Henryk Szykier niezadowolony, że kontroler p. Rombalski zażądał od niego biletu, zezwolił kontrolera, który wystąpił na drogę sądową.

Sędzia pokoju VII-go rewiru skazał Henryka Szykiera na 25 rb. kary lub 9 dni aresztu.

(a) **Niepieczeństwo osób i własności.** Coraz częściej zdarzają się zabójstwa i rabunki w tych okolicach Azji Środkowej, gdzie są plantacje bawełny.

Pełnomocnicy firm, prowadzących handel bawełną, w tej liczbie i łódzkich, starają się o utworzenie w Assace, w okr. fergańskim, kasy oszczędności. Pieniądże, przesyłane do Azji Środkowej, pełnomocnicy składają będą w tej kasie za książeczkami czekowymi.

Prowadzenie kasy oszczędności w Assace ma kosztować do 400 rb. miesięcznie.

Jak nam komunikują, łódzkie firmy bawełniane zgodziły się na projekt owych przedstawicieli i wyasygnowały żądane sumy.

Na przedsięwzięcie środków ostrożności wpłynął bez wątpienia wypadek z Drabkinem, przedstawicielem firmy „Chłopot“, którego zamordowano i ograbiono.

(x) **Mróz.** Dziś o godzinie 6 rano termometr wskazywał 3 stopnie mrozu.

(h) **Pożary.** Nocy dzisiejszej straż ogniową ochotniczą alarmowano aż 3 razy.

O godz. 1 w nocy wezwano straż na ul. Wschodnią pod nr. 29, gdzie paliła się belka w kanale kominowym. Kiedy topornicy I oddziału straży odbili tynk na suficie, by palącą się belkę można było zalać, sufit się zarwał; na szczęście strażacy z pod gruzów wyszli bez szwanku.

Ognie tego rodzaju wynikają z niedbalstwa budowniczych, którzy pozwalają zaciągać belki drewniane przy kanałach kominowych.

O godz. 3 w nocy wezwano straż na ul. Piotrkowską nr. 40, lecz zanim wyjechała z oddziałów, dano znać, że straż niepotrzebna.

O godz. 5 rano zaalarmowano II i IV oddziały straży ogniowej na ul. Główną nr. 63, gdzie w sklepie Joska Rosena zapaliły się śmiecie, a od nich czapki w pudełkach. Ogień częściowo ugasił mieszkańcy, a resztę straż ogniowa.

(a) **Zuchwała kradzież.** Do zamieszkałego w domach rodzinnych aka. Tow. I K. Poznańskiego, przy ul. Ogrodowej nr. 28, Teofila Mycielskiego, prezesa kasy pogrzebowej, dostali się złodzieje, którzy, rozbiwszy biurko, zabrali z szafki 950 rb. gotówką. W tej sumie było 700 rb., podniesioną z drugiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego i 170 rb. pobranych za komorne z domu na piaskach. Kradzież spełniono podczas nieobecności p. Mycielskiego w domu. Podejrzewają, że złodziej, który otworzył drzwi podrobionym kluczem, wtajemniczony był dobrze w interesy p. Mycielskiego.

(a) **Napad.** Wczoraj wieczorem na ulicy Aleksandrowskiej na 25 letniego Pereszewskiego, 21 letniego Antoniego Weroszewskiego napadło kilku ludzi, którzy poranili ich nożami. Pierwszemu rozpruto brzuch, drugi został leżący ranny. Lekarz Pogotowia/ musiał odbywać wędrowną od szpitala do szpitala z powodu przepełnienia miejsc. Z trudem udało się ulokować chorego Weroszewskiego w szpitalu św. Aleksandra. Pereszewskiego odwieziono do domu.

(a) **Magły zgon.** Wczoraj z mieszkania Bolesława Krzywobłockiego, przy ul. Mikołajewskiej nr. 67, za pomocą podrobionego klucza skradziono garderobę, wartości około 100 rb.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo pięć osób, z których jedną odwieziono do szpitala św. Aleksandra, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przytułka noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na podejrzaną karcze żołądka zapadła jedna osoba.

*

(x) **Te kłesce.** Wileński „Goniec codzienny“ otworzył sumą 13 rubli 65 kop. na swoich łamach rubrykę składek, spowodowanych pożarem teatru polskiego w Wilnie.

Nadsyłane pieniądze będą oddane do rozporządzenia zarządu Towarzystwa popierania sceny polskiej na zakup dekoracji, przyrządów teatralnych i na pomoc doraźną dla artystów. Ofiary dawcy mogą — przesyłając pieniądze — wskazywać, na który z tych celów przeznaczają swoje ofiary.

(h) **Ze Zgierza.** W nocy z wtorku na środę, w Zgierzu przed szosą Warszawską nr. 9, złodzieje, rozbrawszy plot, skradli parę koni i wóz, wartości 550 rubli, należące do Gzdall Grünberga.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr łódzki A. Zelwerowicza** (ulica Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś po raz pierwszy „Kawiarnia“ — B. Gorceżyńskiego; autor obecny, zainteresowanie olbrzymie; większość biletów sprzedano.

— Jutro, dnia 28 b. m., po raz trzeci „Bir-

bant“, tryskający dowcipem i werwą z paniami: Czechowską, Kosmowską, Wierzejską i Tariówną, oraz pp.: Grabowskim, Różykim, Zelwerowiczem i Grodeckim w głównych rolach.

— W sobotę dyrekcya wznawia dla młodzieży nigdy nie starzejące się, pełne życia „Słuby panięskie“. Próbami kieruje p. Jaracz. Obsadę tworzą panie: Czechowska, Maliszewska i Tatar-kiewiczówna, oraz pp.: Grabowski, Różycki, Ryszkowski i Jaracz.

— „Kawiarnia“ powtórzona będzie w nadchodzącą sobotę i w niedzielę.

— Jednocześnie pod kierunkiem p. Junoszy odbywają się ostatnie próby z „Kupca weneckiego“, którego premiera odbędzie się nieodwołalnie w dniu 3 listopada r. b.

(x) **Teatr popularny A Mielewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś po raz trzeci „Urszulka z Czarnolasu“, sztuka historyczna z XVI wieku w 4 aktach G. Zapolskiej, wystawiona wybornie przez dyrektora Mielewskiego z dużym nakładem pracy i kosztów.

— Jutro po raz czwarty arcywesoła komedya w 3 aktach Blumenthala p. t. „Furtka“ czyli „Rewizya w magistracie“.

Komedya ta zyskała ogromny sukces artystyczny dla swej pogody i humoru, jaki towarzyszy przez cały wieczór przedstawieniu; aktualne zwroty o nieporządkach urzędowych wywołują homeryczne śmiechy i oklaski, aż do zapadnięcia zasłony po raz ostatni.

— W sobotę po południu dla młodzieży po cenach najniższych klasyczna komedya M. Gogola p. t. „Rewizor z Petersburga“; wieczorem ukaże się po raz pierwszy wesoły wodewil ze śpiewami i tańcami w 5-iu aktach K. Krumłowskiego p. t. „Królowa z przedmieścia“. Sztuka ta tryska humorem i dowcipem utalentowanego pisarza, który zdobył sobie olbrzymi rozgłos w Krakowie; grano bowiem tam ten wodewil z górą 100 razy z rzędu w jednym sezonie. Sztukę urozmaicają tańce, śpiewy i kuplety aktualne; współdziałają przyjmują cały personel teatru.

(x) **Koncert Filharmonii.** W nadchodzący poniedziałek, dnia 31 b. m., odbędzie się drugi z kolei koncert orkiestry symfonicznej pod batutą Grzegorza Fitelberga.

Jako solista wystąpi znakomity skrzypek polski Stanisław Barcewicz, który między innymi wykona z towarzyszeniem orkiestry „Manfreda“, symfonię w 4 obrazach P. Czajkowskiego.

Kasa przy sali koncertowej (Dzielną № 18) otwarta codziennie od 11 — 2 po południu i od 4—8 wieczorem.

(a) **Koncert w Zgierzu.** W dniu 29 b. m. to jest w sobotę nadchodzącą w sali własnej odbędzie się koncert Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia“ pod dyrekcją Andrzeja Mikina.

W koncercie wezmą udział chóry męzki i mieszany oraz orkiestra.

Na zakończenie odegrana będzie jednoaktówka.

ZABAWY.

(f) **Z Tow. esperantystów.** W nadchodzącą sobotę dnia 29 b. m. Towarzystwo esperantystów urządzi w lokalu własnym przy ulicy Mikołajewskiej № 11 zebranie towarzyskie dwutygodniowe.

W programie zabawy figurują: występ kółka dramatycznego Towarzystwa które odegra wesołą 1-aktową komedję „Consilium facultatis“ przetłomaczoną na Esperanto, kwartet mandolinistów śpiew solowy panny Sliwerskiej utalentowanej amatorki, śpiew solowy znanego w szerokich kołach naszego miasta barytona p. Górskiego, deklamacya p. Kopytkowskiej, monologi p. Sliwińskiego i t. d.

Zebranie powyższe, o programie bardzo obfitym, zapowiada się ze wszech miar interesująco. Jeżeli do tego dołączymy jeszcze miłą atmosferę zebrania towarzyskiego u esperantystów, otrzymamy bardzo pożyteczną i przyjemną zapowiedź, przyjemnego spędzenia wieczoru.

Z WARSZAWY.

* Przeniesienie zwłok i poświęcenie pomnika ś. p. Zygmunta Przybylskiego.

Jutro, tj. w piątek, o godz. 10-ej rano, na cmentarzu powązkowskim po nabożeństwie żałobnym w kościele św. Karola Boromeusza (na Powązkach) odbędzie się przeniesienie zwłok ś. p. Zygmunta Przybylskiego do grobu własnego.

Jak wiadomo, zwłoki zmarłego przed półtora rokiem ś. p. Przybylskiego tymczasowo złożone zostały w grobie rodziny Ungrow.

Umyślnie zorganizowany z inicjatywy „Kuryera Porannego“ komitet, drogą składek publicznych zgromadził odpowiedni fundusz na nabycie dla zwłok zgasłego komedyopisarza oddzielnego grobu, na którym ustawiono piękny marmurowy pomnik.

Przeprowadzenie zwłok autora „Wicka i Wacka“ połączone będzie z poświęceniem tego pomnika.

Ostatnia poczta.

— „Głos Narodu“ dowiadyuje się, że sejmowe kluby ruskie, obradujące przy udziale marszałka i namiestnika, postawiły żądanie połączenia kwestyi reformy wyborczej do sejmu i zagwarantowania pewnej ilości mandatów ruskich, ze sprawą napadu studentów ruskich na uniwersytet lwowski w dniu 1 lipca r. b.

Kluby ruskie domagają się umorzenia dochodzeń sądowych przeciw oskarżonym studentom ruskim i ogłoszenia dla nich amnestyi.

Istnieje przypuszczenie, że rząd krajowy na tle obaw o dalsze wypadki na uniwersytecie i o dalszy rozwój wypadków politycznych, specjalnie zaś sprawy kanałowej i ewentualnego odszkodowania — będzie skłonny poprzeć te żądania ruskich.

— Dziennik „Budapest“ donosi, że cesarz dał do zrozumienia rządowi węgierskiemu, iż nie zgodzi się, aby Węgry nie dostały wypłat gotówkowych, ponieważ zgodził się na nie w mowie tronowej, wygłoszonej w sejmie węgierskim.

Minister skarbu Billński — dodaje „Budapest“ — musi ustąpić, ponieważ nie chce się zgodzić na wypłaty gotówkowe, bez uprzedniej zgody parlamentu austriackiego.

— Wczoraj, o godz. 2 min. 20 po południu, przybył cesarz Wilhelm do Brukselli.

Już od paru dni wzywał rząd ludność do zdobienia domów flagami. Rząd i kolonia niemiecka w Brukselli chciała ofiarować ogromną ilość flag o barwach niemieckich dla przystrojenia domów. Ludność flag nie przyjęła.

Z okolic nadreńskich sprowadzono do Brukselli wielką ilość niemieców i postawiano ich na ulicach, aby wznosili entuzjastyczne okrzyki na cześć cesarza Wilhelma. Ludność belgijska zachowuje się, jeśli nie wrogo, to obojętnie względem cesarza Wilhelma.

— Władze belgijskie wydały nadzwyczajne środki ostrożności. Wszyscy podróżni, przybywający do Brukselli, poddawani są scislej rewizyi. Wojsko sprowadzono z prowincyi w liczbie 10,000 żołnierzy. Magazyny z krzykliwymi instrumentami muzycznymi otrzymały rozkaz niesprzedawania tych instrumentów. Zarządzenia te powiększyły jeszcze chłód ludności belgijskiej dla cesarza Wilhelma i pogłębiły jego niepopularność.

TELEGRAMY.

Bruksella, 26 października (P). Cesarz Wilhelm przyjmował ciało dyplomatyczne.

Podczas obiadu w pałacu król wznosił toast, wyrażając pragnienie, aby istniejące między obu państwami domami stosunki, oparte na zaufaniu, jeszcze bardziej wzmocniły przyjaźń narodów. Król pragnąłby, aby szlachetne dążenia cesarza dopomogły do utrwalenia pokoju powszechnego.

Cesarz odpowiedział po niemiecku, dziękował za przyjęcie, wyrażając się z uznaniem o postępach Belgii w dziedzinie handlu i przemysłu. Wspominał przytem o wybitnym stanowisku, jakie belgijscy artyści i pisarze zajęli wśród ludzkości, i wyraził nadzieję, że dobre stosunki sąsiedzkie, stwierdzone podczas ostatnich układów obu rządów, stać się jeszcze bliższymi.

Port au Prince 26 października (P). W Port-au-Prince 26 października (P). W Port-au-Prince, należącej do Rzeczypospolitej

litej w Haiti, nastąpił straszny wybuch, skutkiem którego kanonierka poszła na dno.

Według ostatnich wieści, zabitych zostało i utonęło 70 osób, a zaledwie 20 ocalało.

Wśród ofiar znajdowało się 10 generałów, którzy mieli się udać do swoich oddziałów wojsk.

Rzym, 26 października (P). Największego spustoszenia doznała Casa Mcciola. Na wyspie Ischia zrujnowany został wodociąg i uszkodzone trakty. Zginęło 12 ludzi.

Przybył do Ischia krążownik „San Giorgio”, a do Casa Micciola pancernik „Sardenia”, oba z pomocą.

Rzym, 26 października (P). Minister Sacchi telegrafował z Salerno do prezesa ministrów, że dwie trzecie okolicy zupełnie opustoszało.

Z pod gruzów wydobyto 34 trupy. Liczba ofiar wynosi ogółem 200.

Pierwszą pomoc zorganizowano doskonale.

Minister udał się na obejrzenie miast: Maiori, Minori i Amalfi.

Król wyjechał do Neapolu, aby zwiedzić miejscowości, dotknięte klęską.

Rzym, 26 października (P). Sąd drugiej instancji odrzucił skargi apelacyjne Tarnowskiej i Prilukowa na wyrok wenecki.

Berlin, 26 października (P). Rząd odrzucił żądanie o zarządzeniu środków karnych przeciwko funkcjonaryszom policji, którzy mieli starcie z dziennikarzami cudzoziemskimi w Moabicie.

Paryż, 26 października (P). Briand przemówienie swe zaczął od oświadczenia, że nie będzie odpowiadał na osobiste napaści.

Bezrobocie nie było objawem ruchu zawodowego. Rząd znalazł się twarzą w twarz z przedsięwzięciem, grożącym państwu zgnęb. Mając dowody buntowniczego ruchu anarchistycznego, rząd zmuszony był przedsięwziąć środki, celem zapewnienia bezpieczeństwa narodowi. Istnieją na to dowody materialne. Wobec gotowego do ustępstw usposobienia rządu, organizującego układy między służbą kolejową a kompaniami, ogłoszenie bezrobocia było niedozwolone. (Okłaski w centrum i na lewicy).

Bruksela, 26 października (Wl.) Wówczas gdy socjaliści zachowują się wobec przyjazdu cesarza Wilhelma zupełnie obojętnie i spokojnie, republikanie nie wyrzekli się zamiaru urządzenia demonstracji. Komitet republikański zakupił 800 trąbek, celem urządzenia wrzaskliwej demonstracji.

Niepopularność cesarza Wilhelma w Brukseli i wogóle w Belgii, ma głębokie znaczenie polityczne; z wielu bowiem stron obawiają się wpływu Niemiec na Belgię, a niektóre dzienniki piszą wprost o germanizacji Belgii.

Odbyło się zgromadzenie socjalistów, na którym wyrażono ubolewanie, że król przyjmuje cesarza Wilhelma, mimo, że on odmawia swemu narodowi prawa powszechnego głosowania.

Paryż, 26 października (Wl.) W Saint-Malo zbuntowali się żołnierze tamtego batalionu karnego. Bunt z trudnością uśmierzono. Władze zachowują co do tego tendencyjne milczenie. Pomimo to niektóre szczegóły doszły do wiadomości publicznej. Żołnierzy przewieziono z St.-Malo do Cézembre, gdzie ich umieszczono w koszarach. Jeden z żołnierzy odmówił dozorczy posłuszeństwa i kijem odmiotył zębą. Był to znak umówiony. Natychmiast reszta jego towarzyszy poparła nieposłusznego i rzuciła się na dozorców. Równocześnie zaintonowano pieśń anarchistyczną. Dozorcy chwycili za rewolwery. Po kwadransie bunt uśmierzono. Czy uśmierzenie to stało się kosztem ofiar, i w jakim stopniu, dotychczas nie zdołano stwierdzić.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 27 października (Wl.) W ogłoszonym wczoraj przez „National Zeitung” programie przyjęcia z okazji ustalonego na dzień 4 listopada zjazdu Monarchów w Poczdamie, zwraca uwagę dzisiejszej prasy porannej fakt, że program ten obejmuje konferencje nowego ministra spraw zagranicznych Sazonowa z Bethmanem Hollwegiem i Kinderlen-Wachterem, której charakter polityczny gazeta z naciskiem podkreśla, nie wspomina zaś ani słówkiem o komentowanym szeroko projekcie przyjazdu do Poczdamu prezesa ministrów Stolypina. Kwestya ta łącznie z nadaniem

przy tej okazji prezesowi ministrów tytułu hrabiowskiego była już rzeczą postanowioną.

Berlin, 27 października (Wl.) Korespondent wiedeński gazety „Morgen-Post” donosi na podstawie poważnych informacji, że Aehrenthal otrzymał od Bethmana-Hollwega zapewnienie, iż ustawa o wywłaszczeniu polaków nie będzie zastosowana.

Poznań, 27 października (Wl.) Wczoraj na posiedzeniu komitetu prowincjonalnego uchwalono ostatecznie kandydaturę Morawskiego na posła do parlamentu.

Ateń, 27 października (Wl.) Partye opozycyjne uchwaliły wspólne postępowanie przy wyborach, aby zwalczyć nieprawne rozwiązanie zgromadzenia narodowego przez Venizelosa.

Kolonia, 27 października (Wl.) Z powodu nieporozumień na tle ekonomicznym, fabrykanci cygar nad Dolnym Renem uchwalili lokaut. Organizacje robotnicze będą popierały materialnie robotników, dotkniętych lokautem. Liczba ich wynosi 100,000.

Berlin, 27 października (Wl.) Rokowania w sprawie pożyczki niemiecko-tureckiej są w toku. Delegaci tutejszych banków wyjechali do Konstantynopola celem prowadzenia na miejscu układów.

Konstantynopol, 27 października (Wl.) Rząd postanowił wysłać znaczną ilość wojska zaraz po manewrach na granicę perską. Dzisiaj wysłano kilka batalionów. Na protest posła perskiego odpowiedziała Turcja, że wysłała tyle wojska, ile Rosya i Anglia, aby przeciwdziałać zamiarom podziału Persyi i nie cofnie ich, dopóki Rosya swoich wojsk nie wycofa z Persyi.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
26/X 1 pp.	750.6	- 0.3	94	Pd W 2	Z dnia 26 X Temperatura max. +0.5° C. min. -2.2° C. Opadu 0.0
26/X 9 w.	752.7	- 0.6	92	Pd W 3	
27/X 7 r.	752.1	- 1.8	96	W 3	

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu artykułu, zamieszczonego w nr. 240 „Rozwoju” pod tytułem „Dziwna opinia”, czuję się w obowiązku podać niektóre sprostowania.

I tak: faktem jest, iż tydzień temu przyszła partya świni z Otwocka ze świadectwem weterynarza, p. Kossowskiego, z zaznaczeniem, iż trzoda jest zdrową, po obejrzeniu zaś takowej przeze mnie, przy wyładowywaniu na stacji Karolew, okazało się, iż jest chorą na zarazę racic (chinka).

Mylnie zaś powiedziano w kronice, że uznałem stado za niezdadne do zabicia, gdyż skierowałem je tylko natychmiast do rzeźni miejskiej, bo od niej decyzya zależy. Mylnie też podano, iż p. Kossowski delegowany był przez generała gubernatora, gdyż delegowanym był tylko przez inspektora weterynaryi gub. warszawskiej.

Mylnie jest także powiedziane, iż protokół, spisany przeze mnie o tym fakcie, jest bez odpowiednich podpisów i że takowy znajduje się w rzeźni; oświadczyłem bowiem wyraźnie p. Kossowskiemu, iż oryginał protokołu z odpowiednimi podpisaniami wysłałem do Piotrkowa do inspektora weterynaryi.

Dalej sprzeczne jest także wskazanie, jakoby zarząd rzeźni miejskiej kategorycznie oświadczył, iż o całym tem za ścigi nie wie, gdyż w każdym czasie w kancelaryi zarządu rzeźni sprawdzić to można i przejrzeć odpowiednio po temu dowody.

Radym był bardzo, żeby koniec tego zajścia nie „wpadł w wodę” i żeby było wyjaśnione, po czyjej stronie jest słuszność.

Łączę wyrazy szacunku i poważania
Mag. Warrikoff.

W kwestyi tej zacerpałliśmy jeszcze raz informacyi, które kategorycznie twierdzą, że weterynarz, p. Kossowski, delegowany przez władze warszawskie, przybył do Łodzi z Piotrkowa, posiadając rozporządzenie gubernatora piotrkowskiego, by władze łódzkie ułatwiły mu zbadanie za ścigi i że w policji p. Kossowski nie znalazł protokołu o zakwestyonowaniu danego transportu

trzody, wysłanego z Otwocka, jak również i w rzeźni miejskiej nie o tem nie wiadząno, na zasadzie czego p. Kossowski, w obecności przedstawiciela policji i rzeźni miejskiej, spisał protokół. Dalej p. Kossowski spisał drugi protokół, że ma p. Warrikoff przedstawił protokół bez podpisów. (Przyp. Red.)

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odehoda z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 3.20, d) 11.25, e) 2.15, f) 3.15, g) 6.10, h) 8.10.

Przyhoda do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.25, n) 4.24, o) 5.25, p) 8.31, q) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odehoda do Kalisza: o godz. 7.55, 12.20, 5.26, 6.26. do Warszawy: o godzinie 10.52, 12.11, 5.40.

Przyhoda z Kalisza: o godzinie 10.44, 11.57, 5.25, 9.35; z Warszawy o g. 12.10, 5.9, 6.13.

Kolej obwodowa.

Odehodzi ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.53. Odehodzi ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 10.51, przychodzą z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: c), f), h), i), k), m) o) r) zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), i), j), k), m), o), sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze stacji Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), r) łączą się w Koluszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska i ze Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Koluszkami a Tomaszowem.

Prosimy osoby interesowane, które zamieszczają w „Rozwoju” ogłoszenia, aby raczyły zamawiać większe ogłoszenia o dzień wcześniej w wyjątkowych zaś razach przed godziną 10-tą, drobne ogłoszenia do godziny 10 rano, gdyż ze względów technicznych nie możemy później zamawianych ogłoszeń pomieścić w bieżącym numerze i będziemy je zostawiali do dnia następnego. Wyjątek tylko czynimy dla nekrologów, które przyjmujemy do godziny 12-iej, a w nadzwyczajnych wypadkach i później.

Administracya „ROZWOJU”.



Największem dobrodziejstwem

dla włosów jest regularne mycie Pixavonem, który nietylko włosy i skórę głowy oczyszcza, lecz dzięki zawartości w nim dziegciu (pozbawionym zapachu i koloru za pomocą chemicznego sposobu), oddziaływa wprost pobudzająco na skórę głowy.

Cena butelki Pixavonu, wystarczającej na kilka miesięcy, wynosi Rb. 1.50. Można dostać we wszystkich odpowiednich sklepach. Wszystkie lepsze zakłady fryzjerskie skutecznieją obmywania głowy Pixavonem.

3556-1

Towarzystwo Przeciwbębracze

prosi o zbieranie odpadków.

Biurowo, Cegielniana 72.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę prochom najdroższej naszej Matki, s. † p. **MAGDALENY BĄTKIEWICZOWEJ** w szczególności ks. prałatomu Wyrzykowskiemu, ks. prałatomu Tymienieckiemu za słowa pociechy, ks. ks. Dyżewskiemu, Kuczyńskiemu, Szczepańskiemu i Skrzyszewskiemu składają „Bóg zapłać” Pozostałe w nieutulonym żalu **DZIECI.** 3794

PODZĘKOWANIE. Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszemu kochanemu Ojcu s. † p. **MICHAŁOWI JANOWI Karwackiemu** w szczególności Szanownemu duchowieństwu, składają z głębi serca płynące „Bóg zapłać”, pozostali pogrążeni w smutku 3812

Odpowiedzi Redakcyi. Panu X Y. Nadesłany nam utwór niesłusznie nazwał Pan sonetem. Wprawdzie składa się on z 14 wierszy, jak sonet, ale układ rymów nie jest sonetowy. W sonecie pierwsze dwie strofy, czterowierszowa, mała tylko

dwa rymy, czterokrotnie powtórzone; pozostałe dwie strofy, trzywierszowe, mogą mieć dwa rymy, powtórzone trzykrotnie, lub trzy rymy, każdy powtórzony dwukrotnie. Artywzory takich poemacików znalazł Pan w sonetach Adama Mickiewicza. Treść utworu jest niejasna. Trudno się domyślić, jaka to boleść śladła na tronie, porosłym niezabudkami i czy to właśnie ta boleść jest zawsze dla Pana życiową i czasem przyjaciół swoim nazywa, czy też miał Pan kogoś innego w tym razie na myśli. Panu M Skwarze Naidawaliśmy z istniejących

pod Warszawą, mostów na Wiśle jest „Aleksandryjski”, zbudowany podług planów i pod kierunkiem inżyniera Stanisława Kierbedzia, otwarty dnia 22 listopada 1864 roku. Most „Kolejowy” otwarto dnia 8 lutego 1875 r. Wybudowało go Tow. Lilpop, Rau i Löwenstein podług planów inż. Tadeusza Chrzanowskiego, wykonanych przy pomocy inżynierów Brzezińskiego, Władysława Sobolewskiego i Stanisława Rohaa. Scisłej daly otwarcia trzeciego mostu kolejowego, istniejącego od jakichś czterech lat, nie mamy pod ręką. Obecnie kończy się budowa czwartego mostu.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A. Centralny kantor służby ul. Piotrkowska 7, poleca różnego rodzaju służbę z dobrami świadectwami! 6838-15.-5
Adwokat, Warszawa, Wilcza 18, sprawy, porady, przyjmuje do 11-ej 15-7 pop. Niezamożnym ustępstwo. 3780-90-2
A. Tylko inteligentną sublokatorkę przyjmę. Widzewska № 76, Starkiewicz. 7123-2c2
Agent zdolny potrzebny zaraz. Benedykta № 10 m. 18. 7189-3-2
Do sprzedania dwa uczniowskie szynelki szkoły handlowej na 10 i 12 lat. Widzewska 90, front lewa strona. 7203-3-2
Do sprzedania lewar rzeźniczy. Ulica Łąkowa № 14 m. 1. 7248-3-1
F.F.F. Fortepian Hofera, używany, tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Pasaż Majera № 5 m. 5. 7208-3-3
Gramofon duży, prawie nowy, sprzedam tanio. Aleksandryjska 34 m. 2 róg Franciszkąską. 7161-3-2
Jest do sprzedania kawiarnia, egzystująca od trzech lat. — Władomość Piotrkowska 218. 7210-3-2
Kawiarnia dobrze prosperująca do sprzedania. Władomość ul. Zachodnia № 29. 7219-7-2
Kto chce otrzymywać mleko dobre, niech się zgłosi do sklepu przy ul. Mikołajewskiej № 89. Dostawa mleka do sklepu wprost ze wsi. Tamże potrzebna kobieta do mycia baniek i gotowania 7253-2-1
Młoda osoba poszukuje miejsca kasjerki lub ekspedientki. — Oferty pod „B. L.” w „Rozwoju”. 7144-3c2
Maszyny 2 Singera prawie nowe bębnowe, pierścieniowa i maszyna pięknie szyjąca za 16 rubli. Konstantynowska № 7-16. 6955-18w5
Mydlarz-robotnik i chłopcy potrzebni zaraz. Zgłaszać się wprost do kantoru (podwórze) Senatorska 23. 7227-2-2
Niemka, znająca szycie, poszukuje miejsca do pomocy w gospodarstwie albo za bonę. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod „Niemka”. 7177-3-3
Obiady smaczne wydają prywatnie po 35 kop. Ulica Grabowa 16 m. 12. 7173-3-2
Pięknianka chorych poszukuje dyżuru w miejscu lub na wyjazd. Oferty w „Rozwoju” pod lit M N B. 7071-3-3
Potrzebuję zdolnych czeladzi tapicerskich na stałe. Miłsza 6. 7197-3-3
Potrzebna 1 — 2000 rb. do zyskownego interesu. Oferty „Rozwoju” H P. 7188-3-3
Paryżanka ma wolne godziny, Srebrna 30 m. 7. 7180-3-3
Pokój umebłowany do wynajęcia. Andrzeja 7-32, Kolubńska. 7207-5-3
Potrzebna dziewczyna do krawcowskiej na posyłki, a zarazem może się uczyć szyc. Widzewska № 104-25. 7236-3-2

Poszukuje się na dogodnych warunkach rubli 500 na 1-szy numer hipoteki. Łaskawa oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju” sub 500. 7142-3-3
Pokój umebłowany do wynajęcia zaraz przy przystanku tramwajowym. Władomość w filii plekarskiej: Widzewska № 152. 7230-3-2
Plecpek gazowy w formie kaloryfera do sprzedania. Skwerowa 22 u feleżera. 7242-2-1
Pokój duży, widny, wygodnie umebłowany, do wynajęcia. — Długa 19-7. 7245-2-1
Potrzebny zaraz chłopiec starszy, sprytny, do posług. Biuro gazet, Piotrkowska 19, od 4 do 7 wieczorem. 7257-3-1
Potrzebny chłopiec z dobrej rodziny do usług biurowych. — Władomość Przejazd 48, Biuro. 7255-1
Pokój umebłowany przy rodzinie zaraz odnajmę. Widzewska 104 m 14. 7261-2-1
Potrzebny chłopiec do nauki. Zakład nożowniczo-chirurgiczny Czerwińskiego, Zawadzka 14. Do umowy z rodzicami lub opiekunami. 7262-1
Potrzebni ludzie starzy na korzystnych warunkach. Biuro gazet, Piotrkowska 19. 7268-3-1
Pokój do wynajęcia. Wólczńska 139 m. 10. Cena przystępna. 7243-4-1
Potrzebny zdolny tokarz na drzewo. Nowo-Zarzewska nr. 13, F. Ullrich. 7193-3-2
Przyjmuję wyprawy do haftu, znaczenia i szycia, wykonuję starannie i akuracie. Wyuczam haftu białego, kościelnego i rysunka. Lekkie wieczorami. Ceny niskie. Piotrkowska 115 m. 7. Kowalczyńska. 7128-2-1
Przyjmę panienkę do nauki szycia kamizelki. Rzgowska 32, m. 13. 7239-3-2
Przyjmę chłopca na praktykę stolarską. Przejazd 68. 7225-4-2
Potrzebny chłopiec do roznośzenia towaru. Wiktorski, Srebrna 22. 7232-2-2
Potrzebni monterzy do robót kanalizacyjnych - wodociagowych i gazowych na prowincję. Tylko samodzielnie z dobrimi świadectwami będą uwzględnieni. Oferty z wyszczególnieniem dotychczasowych prac pod I M H. do adm. „Rozwoju”. 7221-2-2
Pies do polowania, czarny z złotymi łatami, przybłąkał się. Odebrać można za zwrotem kosztów: Lauk, Sawalska № 12. 7247-3-2
Przybłąkał się pies duży, złoty, uszy i ogon obcięte. Odebrać go można na ulicy Suchoj nr 6 m. 21 przy Szosie Rokicińskiej. 7250-3-1
Robotnicy do spiralmaszyn mogą się zgłosić. Ulica św. Ludwika (Luzy) № 48. 7211-3-2
Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam zaraz. Bałuty. Franciszkąska 42. 7280-3-1
Sklep do sprzedania. Ulica Mickiewicza 39 w Chojnach. 741-3-3
Sprzedam pralnię, od kilku lat istniejącą, na dogodnych warunkach, Konstantynowska nr 50. 7190-3-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu wąskiego zdrowia. Konstantynowska 53. 750-3-3
Sklep do sprzedania. Mikołajewska 59. 7155-6-3
Sklep do sprzedania. Sosnowa № 17. 7154-6-3
Sprzedam magiel. Ulica Konstantynowska № 31. 7251-2-1
Sklep kolonialny z piwem do sprzedania. Władomość Rzgowska № 40, sklep. 7252-3-1
Uczeń potrzebny do zakładu mechanicznego, Aleksandryjska 34 róg Franciszkąską. 7160-2-2
W Dominum Marysina u M Sowińskiego, marchew pastwona do sprzedania. 7192-6-2
Wdowa biedna, sparaliżowana, odda na własność chłopca 5-letniego i dziewczynkę 7-letnią, Andrzeja nr. 55 m. 41. 7195-3-3
Woznica trzeźwy potrzebny. — Benedykta 88. 7133-3-3
Zaraz do wynajęcia duży pokój frontowy z balkonem. Władomość w kancelaryi św. Kżyża. 7210-3-2
Z powodu wyjazdu sprzedam piwiarnię z obiadaniami. Ulica Wólczńska № 101. 7209-3-2
Zaginat pies młody szary, ogon i uszy obcięte, ze skazą na nosie. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ul. Targową № 52-41. 7149-3-3
Zaginat pies boks młody czerniwej, młody, duży, bez ogona. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić: Władomość ul. Teodora № 2 młoszk. 6. 7254-1
2,500 rb. chcę położyć na 1-szy N hipoteki. Władomość: Nowo-Łagiewnicka № 12, m. 10, Bałuty. 7214-3-2
Zagubione dokumenty.
Grodziewski Kazimierz zgubił paszport, wydany z gminy Górki, pow. łódzkiego. 7249-3-1
Joachimowicz Ryka Estera zgubiła paszport, wydany z gm. Przysuchy, gub. radomskiej. 7246-1
Józefa Krawczyk zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki Rosenblatta. 7175-3-3
Józefa Michalska zgubiła paszport, wydany z gminy Boguszyce, pow. rawskiego. 7179-3-3
Lewkowicz Ipek z żoną zgubił paszport, wydany z magistratu m. Łódź. 7247-3-1
Sobanska Franciszka zgubiła paszport, wydany z gminy Kluki, gub. piotrkowskiej. 7235-3-2
Zaginat paszport na imię Maryanny Wierzy, wydany z gm. Kunieckin, gub. radomskiej. 7231-3-2
Zaginat kwit od paszportu na imię Tomasza Burdoga, wydany z fabryki K. Sztelnerta. 7234-3-2
Zaginėła karta paszportu na imię Jana Jagiełło, wydana z cegielnicy Kónęga. 7229-3-2
Zaginėła karta od paszportu na imię Weroniki Pluta, wydana z fabryki Maksa Rosenblatta. 7145-3-3
Zaginat paszport na imię Jadwigi Kamińskiej, wydany z gm. Sompolno. 7256-3-1

Zaginėła karta od paszportu na imię Heleny Grzechyńskiej, wydana z fabr. K. Scheiblera. 7241-1
Zaginat paszport na imię Maryanny Lesko, wydany z m. Łódź. 7244-3-1
Zaginėła karta od paszportu Olgi Neuman, wydana z fabryki „Matecki i S ka”. 7259-2-1
Zaginat kwit od paszportu na imię Maryanny Marczewskiej, wydany z fabryki Henzla i Kunitzera. 7955-3-1
Zaginat kwit od paszportu na imię Feliksa Sokołowskiego, wydany z fabryki Szulca i Fiksa. 7153-3-3
Zaginat paszport na imię Edwarda Sompławskiego, wydany z gminy Klódawa, gub. kaliskiej. 7172-3-3
Zaginat paszport na imię Michała Ignalskiego, wydany z gminy Błaszki, pow. kaliskiego. 7170-3-3
Zaginat paszport na imię Walerentego i Józefa małżonków Tomaszewskich wydany z gminy Grabica, gub. piotrkowskiej. 7025-3-3
Zaginat paszport, wydany z gm. Głuchów, gub. warszawskiej, na imię Jana Tuca. 7164-3-3
Zaginėła karta od paszportu, wydana z fabryki Karola Steinerta na imię Marcjanna Runkowskiego. 7165-3-3
Zaginat paszport na imię Mateusza Karwackiego, wydany z gminy Wierzechy, pow. kaliskiego. 7191-3-3
Zaginat paszport na imię Wacława Królakowskiego, wydany z gminy Tum, powiatu łęczyckiego. 7194-3-3
Zaginėła karta od paszportu na imię Antoniego Smiechowicza, wydana z fabryki Franciszka Kindermanna. 7187-3-3
Zaginat kwit od paszportu na imię Bronisława Kaczorowskiego, wydany z fabryki Szweygerta. 7196-3-3
Zaginat kwit od paszportu na imię Jana Wysockiego, wydany z fabryki Bauera. 7186-3-3

Zaginat paszport, wydany z powiatu Łęczyca na imię Reagny Pawlik. 7051-3-3

Mebie mało używane

z 5 pokoiów sprzedam za bezcen byle zaraz: garnitur salonowy, otomanę z lustrem i 4 fotole kryte mokiilem, burtko ozdobne męskie z fotelami, zegar salonowy, 2 tremy obrazy olejne, 2 szafy do ubrania, bielźniarkę z lustrem, 2 łóżka z materacami, 1 łóżko z materacem kawalerskim, toaletkę, umywalnię z marmurem, szafki nocne, kredens ozdobny ze szklami, samowarzik, stół, 18 krzesel, otomanę pluszową, stółik do kart, gramofon, ekran, słupki, parawanik, kredens kuchenny, pralnię domowa, lampy, oraz różne drobiazgi. Nawro. № 41 m. 3. 3617

Robotnik w sile wieku (do lat czterdziestu) zdrowy, mocny, grzeczny, zawsze trzeźwy, (nie pijak i nie palący), uczciwy, umiejący czytać i znający miasto, potrzebny zaraz do rozwożenia i roznośzenia drzewa i węgla kamiennego. Przejazd 21. 3798-3

Okazyjnie do sprzedania DOM w Rudzie-Pabjan w lesie, blisko poczekalni tramwajowej, na warunkach dogodnych i przystępnych. Można mieszkać zimą i latem. Władomość: Łódź, Ul. Przejazd № 55, u właściciela. 3801-3-1

W Zgierzu, Nowy Rynek 14.

Polecam łaskawie uwadze Sz. Publiczności swój skład z wielkim wyborem towaru na palta zimowe i garnitury męskie najnowszego systemu z pierwszorzędnej zgierskiej fabryki sukna po cenach nader umiarkowanych. Na składzie również duży wybór rzesztek **Wilhelm Friedel.** 3652

Przechodząc ul. Rozwadowską i Piotrkowską, zgubiono **czarną aksamitkę** na szyję, nabijaną stałą. Łaskawy znalazca zechce oddać za wywagrodzeniem na Zieloną № 8, m. 1. 3-08-1

Wieńce

bukiety i rośliny poleca naitaniej **M. BIAŁKOWSKI.** Również zakładam i przerabiam ogrody. Zakład ogrodniczy: Widzewska 117. 3802-5-1

Pracownia sukien damskich APOLONII HAUZER Konstantynowska № 50, wykona w gustowne i starannie. **Ceny przystępne.** **OLZE** Osoby, które chcą się gruntownie nauczyć kroju, zechcą także zgłaszać się Uczeń wledeńska metoda.

może uczciwie i łatwo zarobić każda dzielna osoba też jako pomocnicze zajęcia. Wszystkie niezbędne szczegóły **darmo i franko**, a więc absolutnie bez ryzyka. Oferty składać: **L. i E. Wetzi i S ka**, sub. Odz. 8, Warszawa, Marszalkowska, Marszałkowska 130. 3764-3-1

Wyborny francuski koniak

Planat & Co
Cognac i likier „Esparto”
polecają wyłączni reprezentanci 3649-12-2
Bracia Jaroccy, Warszawa, Zgoda № 1.

Dr. Jan Pieniążek

ch. nosa, gardła i uszu
ul. Piotrkowska 120,
POWRÓCIŁ.
Przyjm. od 11 do 12 w poł.
i od 5 do 6 1/2, wiecz., w niedziele
i święta od 9-11 rano 3598

Dr. Rosenblatt

Choroby
uszu, gardła i nosa
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10-11 r. i 5-7 pp.
w niedziele od 10-11 r 1318

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8
Po poł., panie od 5-6. W nie-
dziele i święta od 8-1 r 637r

**Choroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe**

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8
wiecz. kobiety od 4-5 1331-r

Dr. Wacław Bernard

BENEDYKTA № 9.
Choroby weneryczne,
skóry i dróg moczowych.
(9-12 r. i 4 1/2, - 7 1/2 wiecz.)
1761 r

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się
na ulicę Piotrkowską 120.
Przyjmuje z chorobami wewnątrz-
nymi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie do 9 rano i od 5 do
7-ej po poł 2590

Analizy lekarskie

chemiczno-bakteryologiczne
dla celów dyagnostycznych
i higienicznych
przyjmuje w pracowni od 4-7 pp

Dr. med. St. Bartoszewicz

Zawadzka № 1, d. Scheiblera,
m. 11. tel 33 2471-12

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje co-
dziennie od 8 1/2, do 9 1/2, rano i od
4 do 6 po poł. W niedz i święta
tylko 8 1/2-9 1/2, rano. CHOROBY
DZIECI I WEWNĘTRZNE. —
AKUSZERYA. 1812r

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci
i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r.
od 5-8 pp. 1426r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w 76r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WE-
NERYCZNE I MOCZOPŁCIWE I NI-
MOCE PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.,
panie od 5-8 po poł. 1420-r

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.
Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp
WSCHODNIA № 45. 294

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote
korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).
Reperacye i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Golca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
płaca za poradę 60 kop.
Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11 1/2-1 1/2 pp. i od 7-8; w niedziele i święta od 8-10 rano
od 12 1/2, do 1 1/2, po południu.
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2, - 6 1/2, po południu. 1738r

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wenor.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od
5-7, dla pań od 4-5, w niedziele
i święta od 10 do 2 st. 1877

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu
ul. Zielona Nr. 11.
Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 pp.

Dr. med. W. Kotzin

powrócił.
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 9 1/2-10 1/2, r.
i od 4-6 pp. 2019-5

Dr. A. S. Tennenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.
przyjm. od g. 8-9 r. i 4-6 pp.
3542r

**Specjalista chorób włoś-
sów, skórnych (płegł i prysz-
cze na twarzy) i wenerycz-
nych (syphilia)**

Dr. S. SZNITKIND

SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masa-
żem i kosmetyczną.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł.
i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Zofia Garlicka

Nawrot 1,
powróciła. 3472r

Dr. F. LANGE

Choroby wewnętrzne.
ulica Ewangelicka № 5.
Przyjm. 8-5 p. p. 3038-5

**Centralna klinika
chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej No 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacya
bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba
35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka
i reperacye sztucznych zębów 50 kop. Przy
klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu
sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze
dentyści. 536d140

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeń-
skich oryduje jako specjal. chorób
Wenerycznych, płciowych i skórnych
codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1.
Niedziele i święta tylko przed obia-
dem. Krótka 5. 1489r

Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne (syphilia) i moczopłciowe,
skóry i włosów. Usuwanie zbytecz-
nych włosów. Przyjmuje: 8-8 1/2, r.
od 12-2 ej po południu i op
4 1/2-8 w Panie: 4 1/2-5 1/2, po poł
W niedziele: do 2-aj po poł. 241r

**Dr. med.
Aleksander FABIAN**

przyjmuje codziennie do g. 10-ej
rano i od 4 - 7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Gór-
nego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilia, skórne, wenerycz-
ne, choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.,
dla dam od 4-5. W niedziele i
święta tylko do 1 rano. 746r

Akuszeryka A. Trankler

Benedykta 10,
przyjmuje panie na słabość, u-
działa porad, niezamożnym ustę-
stwa. Dyskrecya ścisła. 12-r-24

Biuro przepisywania na maszynie
pod firmą „Pościech“ przyjmuje
je roboty w czterech językach, wykonywa-
jąc takowe dokładnie. Nauka pi-
sania na przystępnych warunkach.
Ul. Piotrkowska 103, m. 33a.
Od 10 do 1 przyjmują roboty
BIURO NAUCZYCIELSKIE pani
Adamowiczowej; w tym samym
domu. 2769

Karol Sapiński

Adwokat.
Szkołna № 23 (dom własny).
Przyjmuje do 10 rano i od 5 do 8
wiecz. 3632 12 5

W czwartek d. 13 b. m. powra-
całem z Warszawy ostatniem po-
ciągłem, opóźniwszy pociąg pozos-
tałem w Koluszkach. W wago-
nie pozostała moja walizka i la-
ska parasol. Proszę przeto pana
fabrykanta w Łodzi, który w tym-
że wagonie 11 kl. powracał z Ki-
jowa o łaskawe podanie swoje-
go adresu telefonem do Zgierza.
Apteka Zachert w celu zaciąg-
nięcia informacji. 3700 3 3

**Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych oraz niemocy
płciowej**

Dr. St. LEWKOWICZ

powrócił.
Leczenie elektrycznością, elek-
trycznym światłem i masażem
wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. ake.)
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w.,
w niedziele od 9-3. Dla pań od
5-6 wiecz 114r

**Specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerycz-
nych i dróg moczowych**

Przyjmuje od godziny 8 - 1-01
w południe i od 4 - 8 wieczorem;
w niedziele i święta od 9 - 2
w poł. 149r
Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. Aronson

Akuszerya i choroby kobiece.
mieszka obecnie Pasaż Majera i
róg Piotrkowskiej.
Godz. przyjęcia: 9-11 rano i od
5-7 pp., w niedziele 11-1. 1218r

Dr. Bronisław

Łuczycki

Andrzeja Nr. 5. 3608
Choroby nerwowe.

Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

**ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY
W. Przeździeckiego i S. Rytyla**

Wólczańska № 87,
został znacznie po-
większony i wykony-
wa roboty do najwy-
kwintniejszych; wszel-
kie obicia w skórę
materye. Przyjmuje również
drzeróbki i dekoracye. Poleca się
względem Sz. Publiczności. 3633

**Dwie suknie
popelinowe**

pasowa i lilowa — do sprzedania
tania. Konstantynowska № 10,
m. 2. 3660-22

ODCISKI

brodawki, zgrubiają skórę
usuwa najsukuteczniej znane i na-
grozdzone
Wielkim
Złotym
Medalem

ARAGO

ST. GORSKIEGO, Warszawa,
Leszno 12. Cena 35 i 60 kop.
Zadać wszędzie. Wystrzegaj się
naśladowstw. Zwracać uwagę
na markę Glad'ator 2613

Potrzebny człowiek

za numerowego do hotelu, umie-
jący mówić po polsku, rosyjsku
i niemiecku i pisać po rosyjsku.
Wschodnia 30, od godz. 10 do 4.
3754-3-2

Sprzedam po przystępnej cenie
od 800 do 1000 korcy kartofli

białych w doborowym gatunku.
Dostawa franko Łódź. Refle-
kanci zechcą złożyć swój adres
w Administ. „Rozwoju“ pod li-
terami „R K“ 3768-3

Lekki Wolancik lub Bryczka

używane, lecz w dobrym stanie
są poszukiwane. Łaskawe ofer-
ty z podaniem ceny L. Kowalski
sklep galanteryjny, ul. Andrze-
ja № 53. 3766-3-2

The Bio-Express

Zielona 2.

Dziś
jutro i
piątek

Nad program

Trzy największe sensacje doby obecnej!
1. **MACCOHOWA** — jej wyznanie przed zakonnikami (żywe zdjęcie kinematograficzne — nie klisze). 2. **REWOLUCYA W PORTUGALII**. 3. Zaburzenia uliczne na Moabicie w Berlinie. 3784



Niema nic lepszego

do przyrządzania doskonałych rosółów nad

MAGGI^{ego}

Buljon w kostkach po 4 kop. kostka.

Z kostki buljonu otrzymuje się natychmiast, po zwyczajnym zalaniu wrzącą wodą, od 1/4 do 1/2 litra wybornego rosółu, którego używa się jak przygotowanego domowym sposobem.

Prawdziwy buljon tylko z nazwą „MAGGI“

i znakiem ochronnym  krzyż - gwiazda.

Do nabycia w sklepach kolonialnych, handlach delikatesów, składach aptecznych i t. p.

Odnaczenia wyrobów MAGGI^{ego}
13 nagród państwowych
9 wielkich nagród
72 medali złotych
11 dyplomów honorowych
23 odnaczeń honorowych.

3546-1

OGŁOSZENIE.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, iż z dniem 15/28 października 1910 roku wprowadzony zostaje następujący rozkład pociągów:
Czas warszawski.

z Łodzi Fabr. do Koluszek			z Koluszek do Łodzi Fabr.		
№ pociąg.	Odchodzą	Przychodzą	№ pociąg.	Odchodzą	Przychodzą
2	12-30	1-32	1	3-29	4-30
32	6-50	7-30	3	6-10	7-20
10	8-20	9-35	5	8-30	9-35
4	11-25	12-28	31	9-32	10-15
36	2-15	2-53	11	12-50	1-52
6	3-15	4-19	7	3-17	4-24
34	6-10	6-50	35	4-45	5-25
8	8-10	9-14	9	7-25	8-31
			33	10-17	11-00

z Łodzi Kaliskiej do Koluszek			z Koluszek do Łodzi Kaliskiej		
№ pociąg.	Odchodzą	Przychodzą	№ pociąg.	Odchodzą	Przychodzą
42/4	10-51	12-23	41/3	6-10	7-46

z Łodzi Kaliskiej do Słotwin			ze Słotwin do Łodzi Kaliskiej		
№ pociąg.	Odchodzą	Przychodzą	№ pociąg.	Odchodzą	Przychodzą
54	6-20	7-52	53	5-10	6-53

- Godziny w czarnych obwódkach oznaczają czas od 6 wiecz. do 5.59 rano.
- Z drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską łączy się pociągi №№ 2, 32, 10, 4, 36, 6, 34, 8, 1, 3, 5, 31, 11, 7, 35, 9, 33, 41 i 42; z drogami Nadwiślańskimi №№ 2, 32, 10, 6, 34, 3, 11, 35, 7, 9, 53 i 54; z linią Kaliską №№ 42 i 41.
- W bezpośredniej komunikacji pomiędzy Łodzią F. i Warszawą kursują pociągi №№ 31, 32, 33 i 34 i jeden wagon I/II klasy w poc. № 1; pomiędzy Łodzią Kaliską i Tomaszowem №№ 53 i 54.
- We wszystkich pociągach znajdują się wagony I, II i III kl.
- Wagony poczt. kursują w pociągach №№ 4, 5, 9, 32, 34 i 35.
- Normalna liczba pasażerskich miejsc: a) w pociągach №№ 31, 32, 33 i 34: I kl. 18, II kl. 63, III kl. 180; b) w pociągach №№ 35 i 36: I kl. 6, II kl. 20, III kl. 120; c) w pociągu № 1: I kl. 12, II kl. 40, III kl. 80; d) w pociągach №№ 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9: I kl. 12, II kl. 40, III kl. 200; e) w pociągach №№ 41 i 42: I kl. 6, II kl. 20, III kl. 40 i f) w pociągach №№ 53 i 54: I kl. 8, II kl. 24, III kl. 40.

Teatr „MODERN“

Dziś nowy wielce wspaniały program!

Spieszcie podziwiać przepiękne obrazy.

- Czarni niewolnicy**, głośny obraz podług znanej w całym świecie powieści „Chata wuja Toma”. 3776
- Zbrodnia w Częstochowie**, 8 obrazów (projekcja stała), jekocyna stała), oraz wiele innych pięknych obrazów z ostatnich nowości.

Pracownia „MARTY“
LÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 130, parter, m. 14.

POLECA:

Pracownia Gorsetów
Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych — po cenach umiarkowanych.

!!!Ważne dla panów palących!!!
Skład wyrobów tabaczkowych i gilz
Józefa Drabikowskiego,
ul. Piotrkowska № 113 w podwórzu 2086
sprzedaje z ustępstwem od 10 do 20%

PIERWSZA
Szkoła kroju i szycia
Piotrkowska № 27

egzycytująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

Przyjmuje uczennice codziennie od godz. 10-1 i od 3-6 po południu. Kończąc kurs mój otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzyłam pracownię sukien damskich, gdzie wszystko się wykonywa podług najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, bluzki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadam po cenach niskich.
Uwaga: od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 2359-10-1

S. Kryńska.

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. W. P. P., że będąc czynny bez przerwy przez lat 18-cie jako kierownik fabryki w tutejszym Składzie farb firmy „KOSEL & S-ka, po nastąpieniu w ostatnim czasie zmiany własności tegoż składu, wystąpiłem z pomienionego przedsiębiorstwa i otworzyłem w mieście tutejszem, przy **ULICY PRZEJAZD № 4**

Specjalny Hurtowy i Detaliczny Skład Farb

bogato zaopatrzone w materiały i przybory do sztuki malarzkiej dla pp. artystów i rzemieślników, z rzetelną i punktualną obsługą, po cenach umiarkowanych.

Polecając swoje przedsiębiorstwo łaskawym względem i uwadze W. W. P. P. pozostaje

z głębokim szacunkiem

Aleksander Müller.

Ulica Przejazd № 4,
Telefonu № 18-03.

3810-4-1

32,296 łokci kw. ziemi

na prawach szlacheckich, 10 minut drogi od szosy Pabianickiej, a 30 minut od Łodzi, z koncesją na farbiarnię i apreturę — do sprzedania. Bliższa wiadomość:

Łódź, Wólczajska № 65, parter 2.

2758

W Szkole Przygotowawczej Kształkującej J. Zawadzkiej, Piotrkowska № 103, pod kierunkiem artystki-malarki p. **GLANTZ** — odbywają się **Lekcje rysunku dla dzieci** dwa razy tygodniowo — od godz. 4 do 5 po południu. — Zapisy codziennie od godziny 3 do 5 po południu. 2345-d-42